

Do Komendy Naczelnej

Rzędziany, dn. 22 XI 1918 r.
godz. 7.10 wieczorem

Fonogram

Znajduję się obecnie w Rzędzianach w sile 135 ludzi, w tym patrol konny 8 ludzi oraz 4 cyklistów. Najbliżej mnie znajdują się Niemcy w Żółtkach, jako wacha przy moście, w sile 16 ludzi. Dziś w nocy patrol mój zabrał 2 żołnierzy, będących na posterunku przy moście w Żółtkach, jutro odsyłam ich do Komendy Okręgu w Łomży. Dziś w nocy, tj. z piątku na sobotę, wysyłam 20 ludzi i konny patrol w celu opanowania wachy. Patrol konny ma zadanie, o ile możliwości¹, dotrzeć do Choroszcz² w celu rozbrojenia znajdujących się tam 8 żandarmów. Stan w Białymstoku – jak dawniej. Ostatni raport przesałam wczoraj, lecz żadnej odpowiedzi nie otrzymałam dotychczas. Proszę o instrukcję i o wyjaśnienia w sprawie pertraktacji Komendy Głównej z Radą Żołnierską w Białymstoku. Znajduję się w bardzo ciężkich warunkach, gdyż Komenda Okręgu, nie wiem z jakiego powodu, nie przysłała mi już od dwóch dni prowiantu. Ludzie nie mają również ekwipunku. Proszę o przysłanie kilku podoficerów, karabinu maszynowego, amunicji, ekwipunku na 135 ludzi, 3 telefonów polowych, 5 rowerów, pieniędzy na wydatki ekspedycji, gdyż żywność będę musiał zakupywać. Jutro lub pojutrze spodziewam się przybycia 2 plutonów w sile 70 ludzi z Mazowiecka³ i Sokołowa. Czekam na przysłanie potrzebnych mi rekwizytów oraz informacji i instrukcji w stosunku naszego do Niemców. Jutro jadę nawiązać kontakt do Łap z komendą Wojska Polskiego.

Podpis Wyszyński Kazimierz, komendant ekspedycji

Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego, Wojskowe Biuro Historyczne, sygn. I. 341.1.425, maszynopis.

¹ Możliwość.

² Choroszczy.

³ Wysokie Mazowieckie.